



Fasola w redlicach

W niektórych częściach naszego kraju uprawa fasoli na lepszych jakościowo gruntach jest niemal tak samo popularna jak pszenicy, rzepaku czy buraków cukrowych. Dotyczy to południowo-wschodniej Polski. Postanowiliśmy sprawdzić, jak z siewem tej strąckowej rośliny radzi sobie agregat z logo Amazone.



Przemysław Olszewski

Arkadiusz Ozimek ze Starego Siola koło Lubaczowa w województwie podkarpackim zakupił w 2015 r. nową maszynę z oznaczeniem AD-P 4000 Special L. To zawieszany na tylnym TUZ-ie agregat uprawowo-siewny ze sztywną ramą i o szerokości roboczej 4 m. Pod symbolem Special kryje się specyfikacja dla mniej wymagających klientów, zaś litera L sygnalizuje szerszą skrzynię nasionną. W podstawie większy zbiornik ma objętość 1250, zaś po dołożeniu nadstawki 1500 l. W maszynie Arkadiusza

Ozimka jest zamontowany najpojemniejszy wariant.

Doprawianie karuzelami

Zanim przybliżymy szczegóły naszej wizyty przy siewie nasion fasoli, przyjrzyjmy się budowie i wyposażeniu pracującego pod Lubaczowem zestawu. Segment doprawiający w maszynie tej stanowi agregat aktywny KG, czyli zwana przez producenta kultywatorem wirnikowa wersja do najtrudniejszych zastosowań. Za czternastoma dwuzębowymi karuzelami pracuje regulowana mechanicznie w pionie belka planująca, a dalej gumowy wał pierścieniowy KW o średnicy 58 cm. Służy on m.in. do utrzymania zadanej głębokości roboczej. Parametr ten ustala się skokowo charakterystycznymi dla marki Amazone sworzniami mimośrodowymi. Za dopłatą jest zdalna regulacja hydrauliczna głębokości pracy, ale z tej opcji Arkadiusz Ozimek nie skorzystał.

Agregat wirnikowy z nabudowaną jednostką siewną sprzęga się w trzech punktach przy pomocy sworzni z zawleczkami. To beznarzędziowa oraz szybka metoda łączenia i rozłączania obu części. Korpus nośny ze zbiornikiem, aparaturą dozującą i dmuchawą spoczywa na ra-

mie na sztywno, zaś rampa z redlicami i zagarniaczem wahliwie poprzez dwa równoległoboki przegubowe. W ten sposób belka siewna pracuje niezależnie od reszty agregatu. Takie zawieszenie powoduje, że po najechaniu brony wirnikowej na przeszkodę, redlice siewne pozostają w glebie w zadanej pozycji roboczej.

Dozownik skrojony pod fasolę

Ze zbiornika nasionnego materiał „wykręcany” jest napędzany elektrycznie wymiennym wałkiem wysiewającym. Żaden ze standardowo dostarczanych z maszyną trzech dozowników nie pasuje do dawkowania nasion fasoli. W podstawowym zestawie są bębny o wydatkach: 20, 210 i 600 cm³/obrót. Amazone oferuje jednak liczne akcesoria dodatkowe, m.in. wałek o natężeniu przepływu 350 cm³/obrót, który bardzo dobrze sprawdził się w Starym Siolu przy materiale, jakim jest drobna fasola szparagowa. Wydatek, kształt i głębokość komór w bębnie to nie wszystko. Płaszcz standardowo przydzielanych dozowników wykonany jest z dość twardego tworzywa sztucznego, które przy ziarnie zbóż bądź nasionach rzepaku problemu nie stwarza. Wałek „350-tka” ma kieszenie zbudowane z miękkiego materiału, co



Arkadiusz Ozimek.